

## Święty Ambroży (333-396)

Autor tekstu: **Khamed**

### 7. Dwuznaczna misja dyplomatyczna świętego Ambrożego, czyli wojna pomiędzy katolickimi władcami

**W** roku 383 wojskowy dowódca Maksymus, katolik, został okrzyknięty augustem przez wojska stacjonujące w Brytanii. Próbę pokonania uzurpatora podjął cesarz Gracjan, duchowy wychowanek Ambrożego. Po serii bitew opuściło jednak cesarza wojsko. Został pojmany w Lugdunum przez przyjaciela Maksymusa i dowódcę jazdy — Andragatiusa. W efekcie spisku wojskowego dwudziestoczteroletni Gracjan został zdradziecko zamordowany podczas uczty, 25 VIII. Według świętego, ostatnim słowem konającego cesarza miało być: „Ambroży”. Prawdopodobnie Teodozjusz sam wziął udział w jego usunięciu. Poza tym znalazł Maksymusa, razem walczyli.

Katolicy podobnie jak poganie, nie oplakiwali go bardzo. Nawet im się naraził. Drażniło ich to, że on wbrew działaniom Ambrożego, pozwolił sobie na ustawy na rzecz innych religii. Usuwał przywileje dla nielicznych. Niektóre jego rozporządzenia były niekorzystne nawet dla Kościoła. Poza tym zwracał pryscylianom ich domy modlitwy. A Maksymus przynajmniej gwarantował stałą nienawiść do kacerzy.

Ambroży podjął się znowu politycznej gry. Dwukrotnie udał się do uzurpatora i mordercy swego podopiecznego — z misją od cesarzowej matki, Justyny. Przecież należy chronić wdowy i sieroty, więc Ambroży oczywiście idzie tylko z tego powodu. Przy tym spieszy się, aby biskupi z Galii nie wyprzedzili go. Tak gorliwie wypełnić chce swoją misję, gdyż wie, że w Galii już otoczyły Maksymusa pochlebstwa. Na przykład zjawił się święty Marcin z Tours, oczywiście też przez przypadek.

Morderca pobożnego Gracjana, katolicki fanatyk, został panem Brytanii, Galii, Hiszpanii, zaś Walentynian II ma środkową część imperium, czyli Italię, Afrykę, Ilirię. Walentynian II nie był ochrzczony, pozostawał pod wpływem swej ariańskiej matki. Dla Ambrożego oznaczało to, że jest heretykiem. I gdy obrońca wdów i sierot, czyli Ambroży, popada w konflikt z Walentynianem II i Justyną, to Maksymus, uzurpator, zaklina prawowitego cesarza, Walentyniana, do "porzucenia walki przeciwko prawdziwej wierze. Uzurpator nakazuje cesarzowi nie odstępować od wiary ojca. Taka sytuacja wydaje się prawie irracjonalna, aby uzurpator dyktował warunki, a jednak to prawda. Maksymus żąda nawrócenia się cesarza, w przeciwnym przypadku grozi wojną, którą istotnie rozpoczyna w 387 roku. Zażarty chrześcijanin pokazuje, że siłowe argumenty są ważniejsze niż dyskusje, aż nazbyt dobrze widać w tym wpływ Ambrożego i jego metod. Maksymus nie napotkawszy oporu rusza na Mediolan, skąd uciekać muszą Justyna z Walentynianem i jego siostrą, Ambroży może jednak pozostać. Uciekają do Teodozjusza. Ten z kolei trudną sytuację uciekinierów tłumaczy sobie jako karę za odstępstwo od wiary i osiąga ich przejście na ortodoksję. Teodozjusz (wdowiec) zakochuje się w siostrze Walentyniana, którą poślubia. Podejmuje wojnę z Maksymusem. Oczywiście wyższe duchowieństwo miało kłopot ze znalezieniem odpowiedniego wiatru, toteż przygotowano listy gratulacyjne dla obu przeciwników, a miał dostać gratulacje ten, kto wygra. Był to czysty koniunkturalizm.

Teodozjusz pochwylił Maksymusa i stracił go. Przy tej okazji szczęśliwy Ambroży przypomniał psalm 37,35: *"Widziałem jak występny się pysznił i rozpiekał się jak cedr zielony. Przeszedłem obok, a już go nie było"*. Zabito także zaufanych Maksymusa i jego armię. Zabito nawet jego dziecko. Było to bardzo chrześcijańskie zachowanie, któremu i tak pozytywny sens był w stanie nadać Ambroży. Co ciekawe, kolaborujących prałatów wygnano. Tym razem nie uratowała ich odpowiednia wiara. Walentynian, po śmierci Justyny, dostał się w orbitę wpływów Ambrożego i Teodozjusza. Zaczął wydawać „odpowiednie”, czyli prokatolickie, edykty religijne. Na przykład 14 VI 388 roku, zakazuje „kacerzom” zgromadzeń i kazań, budowania ołtarzy oraz odprawiania nabożeństw. 17 VI 389 za namową nieocenionego Ambrożego mają miejsce działania przeciwko manichejczykom (nie wolno pod karą śmierci przebywać im w Rzymie). Potem nie wolno poganom nawet wchodzić do świątyń; gromadzić się; przekazywać sobie spadków; nie wolno im czynić świadectwa wiary, ani winy, ani pokuty, ani żądać rozgrzeszenia. Mają dożywotnio pozostawać bez godności obywatelskich. Za wszystkim tym

stoi Ambroży, który kieruje młodym władcą tak jak ma ochotę. A ponieważ nienawidzi innowierców. To on postarał się o to, aby żyło im się jak najgorzej i aby opłacało się być katolikiem. Nie z potrzeby serca, lecz aby móc normalnie żyć, nie będąc narażonym na śmierć. W 392 roku Walentynian II zostaje zamordowany, zapewne też nie bez współdziałania Teodozjusza.

**Khamed**

Publicysta

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 10-06-2002 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,451) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,451>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)